„Trzeba wzbudzić w sobie świadomość decydującej roli, jaką Duch Święty spełnia w rozwoju form liturgicznych oraz w naszym zgłębianiu Boskich tajemnic".
Benedykt XVI

Modlitwa wstawiennicza jest ważną częścią posługi Odnowy w Duchu Świętym. Grupy, które odkrywają ją jako swój charyzmat, realizują swoją misję poprzez działania skoncentrowane wokół niej – np. modlą się w szpitalach, więzieniach, za miasto. Jest ona ważną częścią życia wspólnoty, nawet zanim przyjmie formę konkretnej posługi. W dniu 19 października 2013 roku odbyły się warsztaty, których głównym celem była nauka posługiwania modlitwą wstawienniczą. Spotkanie poprowadziły dziewczyny z Ośrodka Odnowy w Duchu Świętym z Łodzi z parafii Najświętszego Imienia Jezus.

Będąc we wspólnocie, formując się i próbując realizować swoje chrześcijaństwo w praktyce życia – nieodmiennie doświadczamy własnej słabości i konieczności ciągłego nawracania się. Nasze pragnienia, aby być podobnym do Chrystusa, często trudno zrealizować. Wynika to nie tylko z nas samych, ale także z kontekstu życia – pochodzimy z różnych rodzin, funkcjonujemy w różnych środowiskach pracy itp. Bycie członkiem Odnowy nie powoduje, że natychmiast stajemy się silniejsi – raczej bardziej świadomi tego, że nieustająco potrzebujemy Bożej łaski, aby przekraczać samych siebie i stawiać czoła zadaniom, jakie niesie nam życie i konkretna posługa charyzmatyczna, do której jesteśmy wezwani. Każdy z nas jest powołany do modlitwy wstawienniczej na wzór modlitwy Chrystusa, o którym Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że jako pierwszy wstawia się za nami u Ojca: „Wstawiennictwo jest modlitwą prośby, która bardzo przybliża nas do modlitwy Jezusa. On jest jedynym wstawiającym się u Ojca za wszystkich ludzi, a w szczególności za grzeszników. On jest Tym, który «zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby wstawiać się za nimi» (Hbr 7, 25). Sam Duch Święty «przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą» (Rz 8, 26-27)". A skoro każdy jest powołany, to każdego wspomaga Duch Święty, który jest wolny w udzielaniu się człowiekowi i nigdy nie wiemy, przez kogo zechce przyjść z pomocą potrzebującemu. W każdej modlitwie najważniejsze jest serce wrażliwe na Boga, który jest Miłosierdziem i sam pierwszy przychodzi do człowieka, aby go przyprowadzić do domu Ojca. My, posługujący modlitwą wstawienniczą, zawsze najpierw sami potrzebujemy miłosierdzia, a dopiero potem stajemy obok drugiego człowieka – z taką wiarą i miłością, jaką posiadamy.

Zwieńczeniem warsztatów była wspólna Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie, na której poza członkami grupy „Gloria" licznie zebrali się parafianie Świętej Trójcy w Skarżysku Kościelnym.

Modlitwa wstawiennicza
fragmenty artykułu Ks. Jarosława Święcickiego Modlitwa wstawiennicza */ Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym nr 6 (75) 2004*

Nikogo nie trzeba przekonywać, że modlitwa jest duszą życia religijnego oraz pierwszym i podstawowym warunkiem zjednoczenia z Bogiem. Teolodzy w historii Kościoła różnie klasyfikowali modlitwę, ze względu na miejsce, czas i okoliczności życia oraz sposoby jej wyrażania. Posoborowa odnowa Kościoła mocno ożywiła ducha modlitwy pozaliturgicznej. Owocem tego są liczne grupy modlitewne i ruchy. Modlitwa wstawiennicza, mimo iż nie jest zupełnie czymś nowym w Kościele, to

jednak przez zaangażowanie osób świeckich i sposób wyrazu staje się nowym doświadczeniem Ducha Świętego w Kościele. Zasadniczą prawdą o modlitwie wstawienniczej, którą odkrywamy w nowy sposób, jest jej charyzmatyczny wymiar, tzn. to, iż jest darem Ducha Świętego, który jest skierowany na zewnątrz do służby i budowania Kościoła.
Sam Duch Święty przyczynia się za nami w błaganiach (Rz 8,26). **Jest to modlitwa o charakterze prośby, w której jedna osoba lub grupa osób wstawia się do Boga za inne osoby. Modlitwa ta jest służbą pośredniczenia w imieniu kogoś innego. Jest to najbardziej bezinteresowna modlitwa prośby, ponieważ jest błaganiem Boga o łaski dla innych osób, czasem zupełnie nieznanych.** Modlić się wstawienniczo znaczy jednoczyć się z Chrystusem Zmartwychwstałym, który żyje i wiecznie wstawia się za nami: Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego przystępują do Boga, bo wciąż żyje, aby się wstawiać za nimi (Hbr 7,25), Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga (Hbr 9,24). Modlitwa taka jest łączeniem się członków mistycznego Ciała z Jego Głową. Celem głównym modlitwy wstawienniczej jest oddanie chwały Bogu oraz zbawienie człowieka. Nigdy nie wolno zapomnieć o tym celu modlitwy, ponieważ inaczej może ona przerodzić się w magiczne formuły, które zmierzają jedynie do spełnienia naszych pragnień. Jeżeli nawet modlitwa wstawiennicza dotyczy konkretnych sytuacji, zranień, chorób lub błogosławieństwa, to zawsze ostatecznie zmierza ona do zbawienia człowieka i objawienia chwały Boga.

Posługiwanie w grupie modlitewnej

Inaczej jednak ma się sprawa, gdy modlitwa wstawiennicza prowadzona jest w małych grupach modlitewnych nad pojedynczymi osobami, kiedy potrzebne jest rozeznanie duchowe. Niekiedy taka modlitwa może być prawdziwą walką duchową, która nie od razu przyniesie oczekiwane rezultaty. Dlatego indywidualne posługiwanie modlitwą wstawienniczą wymaga dobrego przygotowania duchowego, znajomości zasad życia duchowego, a nawet psychologii. Nie wszyscy więc powinni służyć tą modlitwą. Bardzo ważnym elementem jest rozeznanie, które jest częścią duchowego kierownictwa. Czasem jednak bywa tak, że brak dobrego rozeznania lub błędne rozeznanie może przynieść odwrotny skutek od zamierzonego, mimo dobrej intencji. W tym kontekście najwięcej jest popełnianych błędów.
Rozeznanie powinno być prowadzone przez kapłana lub osoby, które mają duże doświadczenie życia duchowego oraz odznaczają się osobistym głębokim życiem modlitewnym. Nawet przy tak wysokich kompetencjach nigdy nie wolno utożsamiać naszego poznania z ostateczną wolą Boga. W wielu przypadkach potrzeba czasu, aby wola Boża objawiła się przez różne okoliczności życia i została potwierdzona przez inne osoby. Rozeznanie duchowe w modlitwie wstawienniczej nie może być traktowane tylko jako nadprzyrodzone światło i natchnienie, ponieważ podstawową rolę odgrywa dar rozumu, mądrości i rady. Musimy zdawać sobie sprawę, że rozeznanie duchowe nie może się dokonywać na zasadzie prób i błędów. Rozeznając, zawsze podejmujemy ryzyko błędu, ale pokora pozwala zachować właściwy dystans do tego, co mówimy, i być jednocześnie otwartym na słuchanie Boga. Ostatecznie odpowiedzialność za sposób rozeznawania spoczywa na liderach i księżach opiekunach.
Innym aspektem rozeznawania duchowego w grupie jest dialog, który podejmuje się podczas takiej modlitwy. Polega on często na pytaniach dotyczących życia osobistego. Osoby proszące o taką modlitwę są szczere, odkrywają często bardzo osobiste sprawy ze swego życia i relacje rodzinne.

Pojawia się tu poważny problem, jak daleko możemy pójść w pytaniach stawianych przez osoby świeckie. Dlatego osoby posługujące muszą być świadome, że modlitwa wstawiennicza nie może zastąpić sakramentu pokuty lub być jego namiastką. Pytania nie mogą być penetracją czyjegoś życia intymnego. Granica między treścią sakramentu pokuty a modlitwą wstawienniczą jest bardzo wąska i delikatna. Jeszcze raz pokora i roztropność są tutaj nieodzowne.
Jaka relacja zachodzi między modlitwą wstawienniczą a sakramentem pokuty? Jest to pytanie, na które trzeba znaleźć właściwą odpowiedź. Często bywa tak, że doświadczenie duchowe i roztropność nakazują zaproponować najpierw spowiedź świętą, a potem modlitwę wstawienniczą. Brak nawrócenia jest często wręcz przeszkodą w skutecznym prowadzeniu modlitwy. Inną ważną sprawą dotyczącą rozmów podczas modlitwy wstawienniczej jest zachowanie w tajemnicy spraw, o których jest mowa. (…), osoby posługujące muszą być świadome, że oprócz darów potrzebnych w rozeznawaniu duchowym potrzebne są także elementarne zasady dyskrecji.